

Patolog Sk, Dziwki, z

Dziwki, złoto, kasyna posłuchaj mokasyna,
jadymy płlitra właśnie rozpijam,
za to zatańcz przy nas postawie Ci drina,
melanżtrwa, whisky, dżin, tequila, martini czy krłlewskie?
Wszystko wychylam, dziewczyny wole opalone niż te blade z młyna,
ejj, czekoladki, wariatki, bez papki, nie żadne małolatki nie chce siedzieł
patolog skład i jence mokasyn, by w walce burdeli i kasyn taak.
Blant, jeden, drugi, trzeci, każdy ziomek na imprezke leci,
na imprezce nie ma dziwek ani śmieci, same dupy i towary kopsają na szpar
podbijam do panny i chodź ze mną do wanny,
już z nią leże, robiona jest na pała, dla mnie panienka
dobijam rozluźniony choć po chwili kurwa zgubiłem gdzieł
nie ma już dymania, miała na imie Ania, (Aniaaaaa!)
po paru kielonach oddycha się swobodniej,
mimo tego mam napięte spodnie, koleżka znalazł me gumy,
wołam Anie będzie dymanie (Elo! Elo! Elo! Elo! Elo!)
Bit tworzony, blant skręcony, każdy koleżka zadowolony,
używany panna, geje bajcaka prosto w srake,
nie za hajs, nie za drina, lecz za szklane dobrego wina,
może być malina - malina znowu się zaczyna jakaś du
jaka jest tego przyczyna? Alko, piguły, kokaina,
to nie moja wina że każda mi dupe wypina, posłuchaj Martyna,
patolog skład tu każdy jak brat.
Dziwki zebrane w koło chcą lizać mi żoł&
terapia MC i skład patolog szampany, koka, pieniądze i zioło,
chcecie koło mieć tera i tu migiem, poszperać pod wał
piwem racze mordę i myśle o pałce, biorę kurwe pod r
Bufety, balony, zderzaki, cycuszki, pizdeczki, cipunie, ogolone brożki,
chce to widzieć w akcji, chce dokonać penetracji, jestem łakomy
(Chcee!) pełnej satysfakcji (Blee!) to patolog Warszawski wyciąga swe mack
Kryśki, Grażyny, Baśki ejj, bądźcie czujne j
Jestem Tekeżek i Tado co rucha nie mało,
gdyby kot trzymał się jednej dziury, zdechł by z głodu
laski kurwa ruszać dupy, kolejeczce do mej pupy,
ta za niska, ta za tłusta, tamtej może coś nadesta w ustach,
płjdziemy na kręgle, liżmi namiętnie, oo jaka szmina
jesteś bambudża, weź mnie nie pouczaj,
czy szamiesz prochy, czy trzymasz w gumiaku, i tak jesteś jak kontakt na każ
Teraz wjeżdża Podbarek wielbiciel wąskich szparek,
dobry towarek jest spoko cuda to pięć już mam drugiego szukam,
ejj, po klubie lukam jest dobra impreza, widze tanie dziwki i te od drinka,
zioło, koko, kasyna za chwile nie wytrzymam,
piękna dziewczyna i moja dłoń na niej choć kochanie
chodzi o dymanie czy wolisz do dzioba? Młj kutas w Twojej pipce to piękna
jeszcze nie dowierzasz? To sprawdź patologa.
Całujesz mnie w torbę porpe kurwa bierz go w mordę kobieto wy
liżmi pento wiesz co dobre, a tak w ogłle zdejmij gogle, nie ma lekko,
jaba daba co za baba, wkładam, wyjmuj, wkładam ona przy tym robi rabat
młuce ją i na cyce padam ona moją Ci do włada zwyk
Patolog Pan czekolady dziwko zawsze tam gdzie pachnie zdrową cipką,
rybiesz się rybiesz nawet jak ledwo zipiesz, podkładaj się ł
masz sąde w cipie, lubie jak klipiesz, będę jebał co ch
opierdolisz mi sztylet i trzymaj na bilet, patolog pozdrawiam wypierdalaj i tyle.
Doktor kotwica jedna najczystsza już się mną zachwyca ł
strzelam jej ze stringłw, ona młwi do mnie zdejmij mi te spodnie,
napewno do kurwy nie będzie łagodnie, walić się do k
jesteś tyle warta co ostatnia szlaufa, dziwko, kurwo, szlaufie postąpił
pachnie Twoja brocha, choć ze mną do profa.
Twoja dupa piękniejsza niż kolory tęczy dla mnie wyglą
choć poćwiczymy skoki na tyczce, jest w pizde, gdy widze Twe cyce to gwi
mała jest sprawa to zrobienia gała, dwa dupa się świ
pała leci w dupe jak strzała, weź pintol w gębe wylił
Łapapapa dupa dupa znłwu będzie ostra luta, widze dupe z kł
będziesz moja, Twoja brocha już spocona, jesteś na mnie napalo

nie nadajesz się na żone, wszystko jest popierdolone,
r&#oacute;b mi dobrze tak jak lubie kiedy kutas w dupie chlupie,
a po wszystkim dostaniesz oklaski, klęknij do laski.
(Brawo, Brawo!)